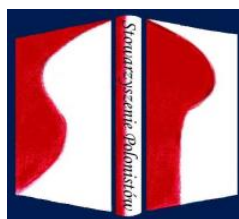


# Małopolskie Dyktando Niepodległościowe

*„Po polsku o historii”*

dla uczniów kl. IV-VI szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych  
województwa małopolskiego w roku szkolnym 2013/2014



## ETAP WOJEWÓDZKI

25 października 2013 roku

### Instrukcja dla osoby czytającej dyktando

Szanowni Państwo!

Tekst należy przeczytać według następującej instrukcji:

1. Najpierw przeczytać tekst dyktanda w całości.
2. Dalej dyktować po jednym zdaniu (najpierw przeczytać zdanie w całości), potem czytać, dzieląc na mniejsze części, zgodnie z interpunkcją (znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację, a nie nazywane), następnie należy powtórzyć całe zdanie.
3. Na koniec przeczytać cały tekst.

Łączny czas dyktanda (kodowanie, pisanie dyktanda i oddanie pracy) nie może przekroczyć 45 min.

*Dziękujemy!*

## **Tekst dyktanda dla uczniów GIMNAZJUM**

### **O mało znanym bohaterze słów kilka**

Wśród niedocenionych bohaterów narodowych, którzy niewątpliwie zasługują na wyróżnienie, znajduje się przede wszystkim Małopolanin, Antoni Stawarz. Historyk Marian Kukiel napisał o nim, że zrobił to, co Wysocki w pierwszą noc powstania listopadowego.

Jako niespełna trzydziestoletni porucznik armii austriackiej założył w Galicji organizację spiskową. 30 października 1918 roku żołnierze pod jego dowództwem opanowali dworzec kolejowy w Płaszowie, a dzień później - koszary w Podgórzu. Symboliczny wymiar miało przejście przez Polaków odwachu pod Wieżą Ratuszową. Wówczas dawna stolica Polski przestała być częścią habsburskiej monarchii.

W mieście zapanował radosny harmider. Okrzyki rozentuzjasmowanych krakowian zagłuszały hejnał z wieży Mariackiej. Na płycie Rynku śpiewano pieśni patriotyczne, spośród których najgłośniej brzmiał Mazurek Dąbrowskiego. Gdziekolwiek rozlegał się huk wystrzałów, a wszędzie widać było biało-czerwone wstążki i chorągwie.

Niepowtarzalną atmosferę tamtych dni oddaje pół żartem, pół serio Karol Estreicher: „Przed południem z auli Uniwersytetu Jagiellońskiego wyniesiono olbrzymi portret cesarza Franciszka Józefa I. Nie wahając się, zrzucano go z góry, aż potężne płótno runęło twarzą na bruk. Tłum w okamgnieniu rozszarpał je na strzępy.” I tak oto euforyczna radość połączyła się z niepohamowaną chęcią odwetu.

W niepodległej Rzeczypospolitej Antoni Stawarz awansował jedynie do stopnia kapitana i służył w 57. Pułku Piechoty w Tarnowie. W czasie II wojny światowej był członkiem Armii Krajowej. Zmarł w 1955 roku, a jego grób znajduje się na cmentarzu Rakowickim.